

Anita Grzegorzewska

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-5923-8086>

FUNKCJA MANIPULACYJNA PROZODYCZNYCH OPERATORÓW INTERAKCYJNYCH

Mglisty zamysł, intencja, napór licznych obrazów
rozbijający się o regularność form,
o nieprzewidywalny opór konwencjonalnej prozodii,
tworzą rzeczy nowe i układy nieprzewidziane.

Paul Valéry¹

Zjawisko manipulacji powszechnie postrzegane jest jako nieetyczne działanie, którego głównym celem jest „oddziaływanie ograniczające lub pozbawiające innych ludzi kontroli nad sytuacją i samokontroli zarazem”². Jednoznacznie pejoratywny charakter pojęcia przenika z tekstów przynależnych gatunkom potocznym i publicystycznym do dyskursu naukowego. W skrajnych przypadkach zachodzi wątpliwość co do zasadności używania go jako terminu naukowego, ponieważ „w strukturę jego znaczenia wpisane jest wartościowanie, czyli automatyczna ocena podważająca postulowaną neutralność terminu”³. W opozycji do tak radykalnego podejścia pozostają między innymi prace Jacka Ziółkowskiego i Mirosława Karwata. Badacze dowodzą, że manipulacja może w równym stopniu przyczyniać się do osiągnięcia korzyści przez manipulującego, jak i przez manipulowanego⁴, a narzędzia manipulacyjne same w sobie „nie mają jednoznacznego oblicza etycznego”⁵. Wartościowaniu więc nie powinny podlegać – neutralne etycznie – techniki i taktyki manipulacyjne, a intencje ich użycia. Niestety przeważająca większość prac koncentruje się nie na opisywaniu mechanizmów oddziaływania, a na ich kwalifikacji moralnej⁶.

¹ P. Valéry, *Myśli bez retuszu*, tłum. J. Gauk, Białystok 1994, s. 25.

² M. Karwat, *Rewizja obiegowych pojęć manipulacji*, [w:] *Przestrzenie manipulacji społecznej*, red. D. Doliński, M. Gamian-Wilk, Warszawa 2014, s. 52.

³ I. Kamińska-Szmaj, *Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004, s. 24–25.

⁴ M. Karwat, op. cit., s. 45.

⁵ J. Ziółkowski, *Socjotechniczny status manipulacji*, [w:] *Manipulacja w mediach. Media o manipulacji*, red. T. Gackowski, J. Dziedzic, Warszawa 2011, s. 24.

⁶ M. Karwat, op. cit., s. 48.

Wśród interesujących studiów nad klasą zjawisk, które mają charakter manipulacyjny, znalazły się prace językoznawców. W moim przekonaniu bardzo dobrze poradzili oni sobie ze zdemaskowaniem i sklasyfikowaniem przynależnych językowi chwytów manipulacyjnych. Wśród technik oddziaływania kształtujących postawy wyodrębnili i opisali typowe dla dyskursu manipulacyjnego środki językowe i strukturę logiczną wywodu. Nie osiągnęli jednak zadowalających wyników w objaśnianiu zmian brzmieniowych związanych z akcentowaniem, prowadzeniem melodii czy też siłą, wysokością i barwą głosu, które w nie mniejszym stopniu kształtują sens manipulacyjny komunikatów.

Manipulacja w kontekście komunikatywizmu

U podstaw metodologii gramatyki komunikacyjnej opracowanej przez Aleksa Awdiejewa i Grażynę Habrajską leży podejście socjo-funkcjonalne do języka autorstwa Michaela Hallidaya⁷. Badacz ów, pozostając pod wpływem funkcjonalizmu praskiego i francuskiego oraz zainspirowany poglądami propagowanymi w Szkole Londyńskiej⁸, opisuje metafunkcje (ideacyjną, interpersonalną i tekstową)⁹, które oddają relacje między systemem języka a jego użyciem w sytuacji komunikacyjnej, czyli w konkretnym tekście¹⁰.

Główną hipotezę, na której opiera się probabilistyczna wizja języka Hallidaya, jest założenie, że mówiący implikuje sens wypowiedzi nie tylko przy pomocy użytego języka, ale również przez szeroko rozumiany kontekst jego użycia¹¹. Z tego też względu sprowadzenie badań nad pragmatycznym wymiarem komunikacji do badań nad językiem nie zawsze okazuje się wystarczające poznawczo. Podobnie jest ze zjawiskiem manipulacji. Pojedyncze zdarzenia językowe czy też „wszelkie niesiłowe techniki oddziaływania opierające się na innych niż merytoryczne i racjonalne bodźcach sprawczych”¹² nie stanowią o manipulacji, a mogą jedynie na nią wskazywać.

Twórcy polskiej szkoły komunikatywizmu „podejście komunikacyjne do opisu języka opierają na założeniu, że przedmiotem badań lingwistycznych są

⁷ Zob. A. Szwajkowska, »Tytus, Romek i A'Tomek« z perspektywy komunikatywizmu, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 41(3), s. 182.

⁸ Głównie pracami B. Malinowskiego i J. R. Firtha.

⁹ Funkcja ideacyjna odnosi się do tego, co mówimy, interpersonalna – w jakim celu mówimy, zaś tekstowa określa, jak mówimy. Każda z nich stanowi niezależny od dwóch pozostałych proces w komunikacji międzyludzkiej.

¹⁰ M. A. Paveau, G. E. Sarfati, *Wielkie teorie językoznawcze. Od językoznawstwa historyczno-porównawczego do pragmatyki*, tłum. I. Piechnik, Kraków 2009, s. 158.

¹¹ Ibidem, s. 160.

¹² J. Ziółkowski, op. cit., s. 30.

realne procesy komunikacji międzyludzkiej”¹³. Takie ujęcie problemu, dzięki spojrzeniu holistycznemu, otwiera całkiem nowe perspektywy badawcze, umożliwiając między innymi wykorzystywanie dorobku innych metodologii w opisie poszczególnych funkcji języka polskiego, w tym funkcji manipulacyjnej. Szczególnie odwołanie do pojęcia tekstu i dyskursu pozwala przyjrzeć się, w jaki sposób przekaz informacyjny jest manipulowany na poziomie interakcyjnym.

Według definicji sformułowanej przez badaczy „tekstem nazywamy wszystkie spostrzeżone przez człowieka komunikującego materialne komponenty komunikatu, które traktuje jako znaczące i wymagające dalszej interpretacji”¹⁴. Jednym z owych „materialnych komponentów” jest warstwa brzmieniowa wypowiedzi. Przez konieczność dalszej interpretacji, rozumiemy, że tekst nie jest wyłącznym nośnikiem sensu komunikatu, a wskazuje jedynie na możliwe kierunki interpretacji, wynikające z kontekstu jego użycia. Innymi słowy, przed odbiorcą otwiera się szeroki zakres możliwości wyboru, uzależniony z jednej strony od bezpośredniego kontekstu sytuacyjnego, z drugiej zaś od kontekstu kulturowego. I w tym momencie – jak zauważa Awdiejew – rozpoczyna się problem w rozumieniu. Uświadomienie sobie, że „sam tekst nie jest jednostką samodzielną i autonomiczną, lecz jedynie komponentem bardziej złożonego procesu komunikacji, w którym ulega różnorodnym interpretacjom w zależności od wyboru odpowiedniej bazy interpretacyjnej”¹⁵ prowadzi do zanegowania przydatności, czy może lepiej – wystarczalności, narzędzi językoznawczych do stworzenia wyczerpującego opisu. Odwołując się do przekazów telewizyjnych, Awdiejew zauważa, że „obserwując nadawców, intonację, barwę ich głosów, gesty i sposób zachowania”, zyskujemy „większe możliwości interpretacyjne i, co za tym idzie, powiększamy cały obszar przekazanego sensu”¹⁶.

Polska szkoła komunikatywistyczna proces interpretacyjny (stanowiący w dużej mierze zautomatyzowany odruch) uwięziony zrozumieniem tekstu nazywa dyskursem. „Na dyskurs składają się zatem różnorodne interpretacje, dokonywane na podstawie odrębnych kompetencji komunikacyjnych w zależności od gatunku interpretowanych tekstów”¹⁷. Dokonane w ten sposób poszerzenie terminu „dyskurs” (wewnętrznie zorganizowany tematycznie obszar sensu znajdujący się w wyobraźni mówiących) daje możliwość przyjrzenia się problemowi komunikacji międzyludzkiej także w zakresie wywierania wpływu. O ile bowiem

¹³ A. Awdiejew, G. Habrajska, *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*, Łódź 2010, s. 7.

¹⁴ Ibidem, s. 8.

¹⁵ A. Awdiejew, *Znaczenie a rozumienie*, maszynopis.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ G. Habrajska, *Ideologia zakodowana w tekście*, [w:] *Idea i komunikacja w języku i kulturze rosyjskiej*, red. A. Dudek, Kraków 2010, s. 38.

to tekst jest nośnikiem manipulacji, o jej wystąpieniu możemy mówić jedynie wówczas, gdy ujawni się ona na poziomie dyskursu. Dopiero intencja nadawcy (dobór narzędzi na poziomie tekstu) wraz z osiągniętym skutkiem (dyskurs zgodny z zamysłem nadawcy) uprawniają do mówienia o zjawisku manipulacji.

Manipulacja świadomością jest rozbudowanym procesem, którego komponenty nie są obecne w przekazie bezpośrednio. Często odbiorca ma niejasne odczucie, że jest przekonywany, jednak nie potrafi wskazać, co go właściwie przekonuje¹⁸. Wśród chwytów mających na celu wyłączenie „chłodnego czynnika rozumowego u odbiorcy poprzez wykorzystanie rozmaitych mechanizmów psychologicznych, powodujących reakcje automatyczne, nie w pełni kontrolowane”¹⁹ często pojawia się prozodia²⁰. Wywieranie wpływu na odbiorców przy wykorzystaniu brzmieniowej warstwy wypowiedzi przynależy do chwytów manipulacyjnych, gdy zostają spełnione dwa warunki:

1. Manipulujący w pełni intencjonalnie wykorzystuje prozodię do sterowania emocjami, myślami i postępowaniem odbiorcy.
2. Manipulowany nie całkiem świadomie bądź całkowicie nieświadomie poddaje się manipulacji.

Na poziomie interakcyjnym realizacja zamiaru pragmatycznego „wiąże się z różnego rodzaju oddziaływaniem na odbiorcę poprzez realizację intencji i celu nadawcy w określonej sytuacji komunikacyjnej”²¹. Gdzie celem nadawcy jest nakłonienie odbiorcy do przyjęcia określonej postawy, intencja zaś ukierunkowana jest na treść komunikatu i wyrażana przez nadawcę w świadomym doborze aktu mowy²². Z punktu widzenia gramatyki komunikacyjnej proces odkrywania sensu aktu mowy przebiega w kilku etapach. Przekazane za pomocą języka obrazów ideacyjnych wypowiedzenie daje podstawy do uogólnionego zrozumienia jego treści. Natomiast analiza sytuacji i sposobu mówienia (prozodii) ujawniają ukry-

¹⁸ J. Bralczyk, *Język w reklamie*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999, s. 222.

¹⁹ M. Tokarz, *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Gdańsk 2006, s. 294.

²⁰ W swoim innowacyjnym podejściu do funkcjonalnej teorii perspektywy zdania M. Halliday zauważa, że obok składniowej struktury temat-remat istnieje tzw. struktura informacyjna, mająca charakter prozodyczny i będąca w pełni uzależniona od dźwięku i intonacji. „Albowiem zarówno temat jak i informacja są wyselekcjonowane przez mówiącego, przy czym temat jest nakierowany na mówiącego (to, o czym on mówi), podczas gdy informacja jest nakierowana na odbiorcę (to, na co nadawca chciałby, aby odbiorca zwrócił uwagę)” i ujawnia się na poziomie brzmieniowym tekstu (por. M. A. Paveau, G. E. Sarfati, op. cit., s. 161).

²¹ G. Habrajska, *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2020, s. 8.

²² Ibidem, s. 9.

ty sens interakcyjny²³. Przyjmuje, że sens manipulacyjny przekazów, naddany w wyniku zastosowanej prozodii, znajduje wyraz w operatorach interakcyjnych występujących pod postacią segmentalnych i suprasegmentalnych elementów wypowiedzi.

Według podstawowego założenia gramatyki interakcji werbalnej operatory interakcyjne stanowią mikrojednostkę komunikacji²⁴. Przy ich pomocy osoba mówiąca w subiektywny sposób informuje słuchacza, jaki cel realizuje jej działanie werbalne. Aby przybliżyć sposób opisu tej specyficznej klasy wyrazów funkcyjnych, odwołam się do schematu zaproponowanego przez Awdiejewa.

W schemacie tym każdy z podanych bloków przedstawia minigramatykę danego operatora, w której efekt działania jest określony przez nadwyżkę sensu, jaka powstaje przy jego zastosowaniu w określonym wypowiedzeniu w stosunku do sensu tego wypowiedzenia bez operatora oraz definiuje sens operatora. Blok warunków pragmatycznych określa wyjściowy układ interakcyjny, jaki musi być spełniony, by zastosowanie operatora było skuteczne. Z kolei obszar działania (domena) jest wytyczany przez określenia granic oddziaływania danego operatora. Na poziomie interakcyjnym obszarem działania operatora są całe wypowiedzenia, a czasem nawet znaczny fragment dyskursu. Warunki formalne dotyczą konstrukcji składniowych, w których na mocy reguł formalnych może w określonej postaci wystąpić ten operator. Wreszcie selekcja semantyczna – to informacja negatywna, dotycząca takich warunków treści przedstawieniowej (warunków propozycyjalnych), w których dany operator nie może być zastosowany²⁵.

Awdiejew wyróżnił i szczegółowo opisał cztery główne typy operatorów. Operatory modalne, emotywno-oceniające i działania wyprowadził z funkcji pragmatycznych języka. Zaś czwartemu rodzajowi operatorów – metaoperatorom perswazyjnym – przypisał charakter nasadowy, polegający na wzmacnianiu działań interakcyjnych. Ze względu na fakt, że żaden z operatorów nie występuje w postaci idealnie czystej, ich podział na cztery zasadnicze grupy jest z założenia sztuczny. Polifunkcyjność jednostek zaliczanych do klasy operatorów interakcyjnych przejawia się ich występowaniem w dominującej funkcji pragmatycznej, a zarazem stwarza możliwość tworzenia wielu innych implikatur oraz sensów²⁶. Autor *Gramatyki interakcji werbalnej* opisał operatory występujące pod postacią formantów morfologicznych, leksemów oraz frazemów. W tym miejscu rozszerzam jego typologię o klasę operatorów prozodycznych.

²³ A. Awdiejew, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków 2007, s. 15.

²⁴ Ibidem, s. 17.

²⁵ Ibidem, s. 93.

²⁶ Ibidem, s. 101.

Pragmatyczny wymiar prozodii

Temat prozodii pozostaje w kręgu zainteresowania badaczy reprezentujących co najmniej dwie dziedziny nauki. Zarówno humaniści, jak i przedstawiciele nauk społecznych mogą pochwalić się interesującymi publikacjami poświęconymi warstwie brzmieniowej języka. Inherencja prozodii, pomimo że umożliwia wieloaspektową analizę zachowań głosowych, nie sprzyja wypracowaniu jednego, spójnego stanowiska. Brak zgody co do tego, jak poprawnie sklasyfikować zjawisko oraz jakie klasy elementów fonetycznych wyszczególnić w jego obrębie, to jedynie dwa z kluczowych punktów spornych. Problem jest dużo głębszy i obejmuje chaos terminologiczny przejawiający się z jednej strony w namnażaniu pojęć, z drugiej zaś w dowolności ich definiowania. Opis zagadnienia dodatkowo komplikuje różnorodność wykorzystywanych narzędzi badawczych. Znamienny jest fakt, że dyferencje pojawiają się nie tylko na styku dyscyplin, ale także w ich granicach.

Wśród wielu propozycji prozodycznych cech składniowych trudno dostrzec, może nie tyle podobieństwa w sposobie pojmowania właściwości fonetycznych głosu, ile wiodące kryterium ich podziału. Do niedawna językoznawcy analizowali i klasyfikowali poszczególne elementy dźwiękowe kształtujące wypowiedzi werbalne głównie w oderwaniu od całościowej koncepcji komunikacji. Obecnie coraz częściej pojawiają się próby włączenia prozodii do opisu komunikacji interpersonalnej. Na ten fakt zwraca uwagę między innymi Alicja Nagórko: „[...] intonacja, pauzy, akcent zdaniowy. Ich analiza, dotąd zaniebdywana, staje się ostatnio przedmiotem eksperymentalnych badań nad dyskursem – bezpośrednią komunikacją słowną między nadawcą a odbiorcą”²⁷. W metodologii komunikatywistycznej pozostają także moje badania nad prozodią prowadzone z perspektywy gramatyki interakcji werbalnej²⁸. Porzucając sumiennie na rzecz zwięzłości i przejrzystości wywodu, zamieszczam poniżej skrócony opis głównych elementów prozodycznych. Definityjne informacje na temat cech segmentalnych i suprasegmentalnych uzupełniam o autorski, wypracowany w oparciu o badania nad tekstami mówionymi, system notacji graficznej. Klasyfikację komponentów prozodycznych przeprowadzam, uwzględniając jedynie wariant ich realizacji.

Przyjmując, że prozodia jest tożsama z aspektem brzmieniowym wypowiedzi, proponuję następującą definicję: **Prozodia jest dziedziną badawczą w obrębie językoznawstwa, przez którą rozumiemy wszelkie zjawiska brzmieniowe języka przynależne wyrazom, wśród których wyodrębniamy trzy najistotniejsze elementy (akcent, intonację i pauzę) występujące pojedynczo lub w kombi-**

²⁷ A. Nagórko, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2007, s. 299.

²⁸ A. Grzegorzewska, *Prozodia jako składnik sensu*, Łódź 2021.

nacjach²⁹. Przy czym komunikatywistyczne ujęcie prozodii obejmuje jedynie takie użycie owych komponentów brzmieniowych, które modyfikuje sens komunikatu.

Akcent zdaniowy, poprzez wykorzystanie różnorodnych technik brzmieniowych, wydobywa wyrazistość wybranego elementu wypowiedzenia. Przycisk kładziony na wyrazie lub grupie wyrazów przybiera zasadniczo trzy rodzaje wariantów brzmieniowych, dających się sprowadzić do zmian wyrażonych przez parametry: tempa (akcent iloczynowy), melodii (akcent toniczny) oraz mocy (akcent dynamiczny). Akcent iloczynowy polega na wydłużeniu lub skróceniu czasu trwania dowolnej sylaby w wyrazie (wyrazach). W przypadku akcentu tonicznego parametrem uwypuklającym wyraz jest melodia, z jaką zostaje on wypowiedziany. Wyróżnienie wyrazu w zdaniu odbywa się przez podwyższenie lub obniżenie tonu głosu. Akcent dynamiczny polega zaś na zwiększeniu bądź zmniejszeniu energii artykulacyjnej, przy czym owa zmiana energii może odbywać się na dwa sposoby³⁰. Pierwszy z nich określam mianem „przycisku” i rozumiem jako mocniejsze lub słabsze wymówienie całego słowa bądź tylko jednej z sylab. W drugim sposobie realizacji akcentu dynamicznego – „donośności” – widzę głośniejsze lub cichsze wymówienie wyrazu. Oba z opisanych typów brzmieniowej realizacji akcentu mogą występować zarówno rozdzielnie, jak i łącznie.

Wskazane warianty realizacyjne akcentów zdaniowych nie wyczerpują możliwości, jakie daje ludzki głos. Obok wzdłużeń i skróceń samogłosek, łatwo uchwytnego kontrastu w wysokości melodii oraz wzmożonego lub apatycznego nacisku dynamicznego pojawiają się również w roli akcentu specjalne zastosowania pauzy, a także zmiany rejestru oraz tembru głosu. W naturalnej komunikacji wspomniane czynniki występują indywidualnie, bądź ekspresywnie podkreślenie wyrazu lub frazy dokonuje się poprzez kombinację kilku z nich.

- akcent iloczynowy
 - [<] wydłużenie czasu trwania
 - [>] skrócenie czasu trwania
- akcent toniczny
 - [≤] podniesienie wysokości muzycznej tonu podstawowego
 - [≥] obniżenie wysokości muzycznej tonu podstawowego
- akcent dynamiczny
 - [^] zwiększenie siły artykulacyjnej
 - [v] zmniejszenie siły artykulacyjnej

Dodatkowo każdy z akcentowanych wyrazów zostaje wyróżniony przez pogrubienie czcionki.

²⁹ A. Sz wajkowska, *Wstęp do prozodii komunikacyjnej*, [w:] *Rozmowy o komunikacji 6. Dynamika dyskursu społecznego*, red. G. Habrajska, Łódź 2013, s. 127.

³⁰ A. Sz wajkowska, *Żywe słowo Jana Pawła II: prozodyczne składniki wypowiedzi Papieża*, „Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze” 2008, t. 2, s. 33.

Intonacja to jeden z segmentalnych elementów przynależnych stronie rytmiczno-melodyjnej mowy, wyrażający się w modulacji głosu przy wymawianiu wyrazów i zdań, a konstytuowany przez melodię, natężenie, tempo i barwę. Melodia polega na podwyższeniu wysokości tonu: mocna antykadencja (intonacja zdania pytającego), słaba antykadencja (sygnał rozczłonkowania komunikatu); lub na spadku linii intonacyjnej, czyli obniżeniu wysokości tonu podstawowego: mocna kadencja (silne zakończenie frazy) i słaba kadencja (ton niski, niewymagający uzupełnienia). Obok tonacji wysokiej i niskiej pojawia się tonacja środkowa – półkadencja (zamknięcie częściowe, zapowiadające ciąg dalszy).

- [//] mocna antykadencja
- [/] słaba antykadencja
- [\\] mocna kadencja
- [\] słaba kadencja
- [-] półkadencja

Kolejnym elementem brzmieniowym składającym się na intonację zdaniową, a odbieranym przez ludzkie ucho, jest natężenie wypowiedzi, czyli głośność. Analizie poddaje jedynie nagłe, wyraźnie słyszalne zmiany zachodzące w krótkich partiach tekstu, nie uwzględniam nasilenia głosu, a jedynie możliwe do zróżnicowania zmiany dynamiki.

- [↑↑] głośno
- [↓↓] cicho

Dodatkowo każdy fragment ze zmienioną siłą głosu zostaje wyróżniony przez rozstrzelenie czcionki.

Tempo to szybsze lub wolniejsze mówienie. Posiłkując się terminologią opracowaną dla utworów muzycznych, przyjmuję, że dla określenia szybkości wypowiedzi wystarczające będzie pięć poziomów zróżnicowania: *GRAVE* – ciężko, poważnie; *LENTO* – powoli; *ANDANTE* – w tempie spokojnego kroku; *ALLEGRO* – ruchliwie, szybko, żywo; *PRESTO* – śpiesznie.

- [→] ... [←] przyspieszenie
- [←] ... [→] zwolnienie

Dodatkowo każdy fragment ze zmienionym tempem realizacji zostaje wyróżniony przez podkreślenie linią prostą.

Różnorodność barw dźwiękowych głosu opisuję, odwołując się w dosłowny sposób do metafory „barwnego słyszenia”. Ujęcie takie, choć na gruncie prozodii polskiej nowatorskie, ma głębokie tradycje w pracach o charakterze psychologicznym, bowiem barwy i emocje istnieją w naszej świadomości paralelnie. Dla pozytywnych i negatywnych emocji, które z kolei dzielę na te o mocnym i słabym nasileniu, najważniejsze okazały się barwy uzyskane przez rozszczepienie światła białego. Spośród sześciu barw widma wybrałam cztery: błękit, zieleń, żółć i czerwień.

- **BŁĘKIT** – słabe natężenie pozytywnej emocji
- **ZIELEŃ** – mocne natężenie pozytywnej emocji

- **ŻÓŁĆ** – słabe natężenie negatywnej emocji
- **CZERWIEN** – mocne natężenie negatywnej emocji

Pauza to jeden z elementów warstwy brzmieniowej języka, obejmujący różne typy świadomych zatrzymań podczas artykulacji tekstu, wydzielający z tekstu najważniejsze słowa i podnoszący ekspresję wypowiedzi, a także ułatwiający poprawne rozczłonowanie szeregu słów na właściwe odcinki znaczeniowe. Przerwanie ciągu mowy może być realizowane zasadniczo przez dwa typy pauz – wypełnione i niewypełnione. W obrębie każdej ze wskazanych grup wyszczególniam jedynie te z możliwości realizacyjnych, które dają się opisać w systematyczny sposób. Pauzy niewypełnione, inaczej właściwe, realizowane są jako momenty ciszy. Przyjmując kryterium czasowe, wyodrębniam pauzy właściwe krótkie (trwające poniżej 1 sekundy) oraz pauzy właściwe długie (przekraczające 1 sekundę). Przerwa w strumieniu mowy może również przybrać postać dźwiękową – mamy wówczas do czynienia z pauzami wypełnionymi. Przy czym charakter owego wypełnienia może być trojaki: nieartykułowany, fonetyczny lub leksykalny. Innym nietypowym zabiegiem prozodycznym jest zmiana tonu bez przerywania ciągu brzmieniowego, tzw. pauza nierzeczywista.

- pauza właściwa
 - [I] krótka (poniżej 1 sekundy)
 - [II] długa (powyżej 1 sekundy, a poniżej 2 sekund)
- pauza wypełniona
 - [#] słyszalny oddech
 - [#-śmiej] nieartykułowane dźwięki paralingwistyczne
 - [#-yyy] dźwięki artykułowane
 - [#-prawda] jednostki leksykalne
- pauza częściowo wypełniona
 - [I#] cisza – dźwięk
 - [#I] dźwięk – cisza
- skandowanie
 - [=] pauza występująca po każdym wyrazie
- pauza nierzeczywista
 - [+] zmiana tonu, bez przerywania ciągu brzmieniowego

Jak ilustruje poniższy przykład, znaki prozodyczne wstawiam w ustalonej kolejności. Przykład poprzedzają znaki sygnalizujące zmiany natężenia i tempa, zaś po opisywanej jednostce materiałowej usytuowane są oznaczenia akcentów, melodii oraz pauz, a także (zamykające zmieniony obszar tekstu) znaki tempa i natężenia.

[↓↓] [←] [ANDANTE] **Całkiem nieźle** [^], powiedziałbym.
[^] [I] [→] [↓↓]

Z uwagi na fakt, że percepcja dźwiękowej warstwy mowy jest kwestią w wysokim stopniu indywidualną i relatywną, pisząc o prozodii modyfikującej sens, wskazuję jedynie przypadki jej normatywnego zastosowania w funkcji manipulacyjnej.

Manipulacyjna rola operatorów interakcyjnych

Prozodia, odzwierciedlając stosunek osoby mówiącej do wypowiedzanej treści, spełnia zasadniczo trzy funkcje:

1. Nie ingerując w moc interakcyjną aktu mowy, ułatwia proces jego interpretacji – funkcja komunikacyjna;
2. Wyostreza bądź osłabia moc interakcyjną aktu mowy – funkcja perswazyjna;
3. Modyfikuje moc interakcyjną aktu mowy – funkcja manipulacyjna.

Regularny opis gramatyczny na poziomie interakcyjnym jest możliwy jedynie przy założeniu, że ta sama forma realizacji aktu mowy (niezależnie od warunków sytuacyjnych) podlega w pierwszej kolejności interpretacji standardowej. Za Awdiejewem przez standardową sytuację użycia aktu mowy rozumiem wypowiedź, w której występują operatory interakcyjne. Dlatego też z właściwą funkcją manipulacyjną prozodii mamy do czynienia wówczas, gdy zastosowane elementy segmentalne (pauza) i suprasegmentalne (akcent i intonacja) samodzielnie (bez wyraźnego wspomagania się gestem czy kontekstem pragmatycznym) konstruują moc illokucyjną wypowiedzi.

Do najbardziej typowego użycia prozodycznych operatorów interakcyjnych w funkcji manipulacyjnej dochodzi w przypadku operatorów zaliczanych do klasy modalnych i emotywno-oceniających. W odniesieniu do operatorów działania zależność między użytą prozodią a mocą illokucyjną wypowiedzi nie jest aż tak oczywista i usystematyzowana brzmieniowo. W przypadku metaoperatorów perswazyjnych, których zasadniczym celem jest zwiększenie skuteczności aktów mowy, nie możemy mówić o funkcji manipulacyjnej, bowiem perswazja jest już obecna na poziomie języka, a zadanie prozodii polega jedynie na jej wzmocnieniu.

Operatory modalne

Awdiejew pisze, że „celem modalnego aktu mowy jest rozpoczęcie negocjacji modalnej z interlokutorem (interlokutorami), która, na mocy zasady kooperacji, zakłada przyjęcie najbardziej wiarygodnego z punktu widzenia mówiących stopnia prawdopodobieństwa zaistnienia omawianego stanu rzeczy”³¹. Operatory modalne służą do przedstawiania prawdopodobieństwa zaistnienia danego stanu rzeczy w sytuacjach, gdy bezpośrednia weryfikacja jest znacznie utrudniona. Wyróżniamy cztery stopnie owego prawdopodobieństwa: pewność, przypuszczenie, wątpliwość i wykluczenie.

Podstawowym sposobem realizacji modalnych aktów mowy przy użyciu prozodii jest wykorzystanie, kształtującej rytmiczno-melodyczną stronę komu-

³¹ A. Awdiejew, op. cit., s. 103.

nikatu, intonacji. Wypowiedź „Szczepionka X jest bezpieczna” w zależności od sposobu artykulacji może wyrażać:

- pewność
Szczepionka X **jest** [^] bezpieczna [\] [ALLEGRO].
- przypuszczenie
Szczepionka X [/] [!] jest bezpieczna [-] [LENTO].
- wątpliwość
Szczepionka X [<] [LENTO] **jest bezpieczna** [/] [→] [ANDANTE].
- wykluczenie
Szczepionka X jest bezpieczna [//] [ALLEGRO].

Modulacja głosu, wspomagana przez akcent i pauzę, może posłużyć do wprowadzenia subiektywnego sądu o zaistnieniu bądź niezaistnieniu stanu rzeczy wskazanego w propozycji na poziomie treści. Gramatyczna analiza zdania nie daje wówczas podstaw do wskazania i zdefiniowania sądu modalnego, sama zaś wypowiedź sugeruje (nieświadomemu mocy prozodii odbiorcy) stopień prawdopodobieństwa usłyszanej informacji. Nadawca ten sam efekt może osiągnąć, wprowadzając do wypowiedzi operator modalny pod postacią leksemu:

- pewność
Szczepionka X **na pewno** jest bezpieczna.
- przypuszczenie
Szczepionka X **prawdopodobnie** jest bezpieczna.
- wątpliwość
Nie wierzę, że szczepionka X jest bezpieczna.
- wykluczenie
Nie ma cudów, szczepionka X **nie** jest bezpieczna.

Wówczas jednak w jawny sposób informuje odbiorców o swoim stosunku do treści przedstawieniowej, rozpoczynając tym samym proces negocjacyjny.

Operatory emotywno-oceniające

Głównym zadaniem aktu wyrażania emocji jest zobowiązanie odbiorcy do zjednoczenia się z nadawcą w przeżywaniu pozytywnych uczuć lub niwelowaniu uczuć negatywnych. W tym celu nadawca korzysta z szerokiej i niezwykle zróżnicowanej palety konwencjonalnych środków językowych służących do wyrażania określonego stosunku aksjologicznego do istniejącego obiektu wartościowania. Przy czym z właściwym aktem emotywno-oceniającym, według Awdiejewa, mamy do czynienia jedynie w przypadku subiektywnej oceny treści propozycyjnej, wyrażonej w standardowej sytuacji działania mownego, czyli w układzie interakcyjnym³².

³² Ibidem, s. 117.

Operatory emotywno-oceniające występują pod postacią akcentów, zmian linii melodycznej oraz pauz. Jednak w przeważającej większości przypadków interakcyjne akty oddające emocje wprowadza zmiana barwy głosu. O ile nadawcy zależy jedynie na wyostrzeniu sensu wypowiedzi, o tyle zmiany w obrębie zabarwienia emocjonalnego głosu (pomimo że nieprecyzyjne) informują o charakterze wyrażonego uczucia. Natomiast modyfikacja sensu wymaga już współdziałania kilku elementów intonacyjnych, z których barwa nadal jest wiodącym komponentem określającym kierunek, w którym pobiegnie interpretacja uwięszona odnalezieniem mocy illokucyjnej frazy.

Wypowiedź „W Polsce wykonano 27 milionów szczepień przeciwko COVID-19” na poziomie ideacyjnym pełni funkcję informacyjną. Na poziomie interakcyjnym przeobraża się w akt mowy, o którego mocy (obok warunków formalnych i pragmatycznych) decyduje zastosowana prozodia. Przykładowo:

- przekaz o neutralnym zabarwieniu emocjonalnym konstruuje akt informacji
W Polsce wykonano **27 milionów** [^] szczepień przeciwko COVID-19 [\\] [ANDANTE].
- przekaz o pozytywnym zabarwieniu emocjonalnym konstruuje akt uznania
W Polsce wykonano [/] [+] 27 milionów szczepień [\\] [+] przeciwko COVID-19 [-] [ALLEGRO].
- przekaz o negatywnym zabarwieniu emocjonalnym konstruuje akt dezaprobaty
W Polsce wykonano 27 milionów szczepień [//] [+] przeciwko COVID-19 [\\] [LENTO].

Modulacja głosu definiuje sens wypowiedzi, dookreślając jej funkcję. W przykładzie pierwszym neutralna emocjonalnie prozodia wprowadza prostą informację opartą o dane statystyczne. Zaś drugi i trzeci z przykładów stanowią już wyraźną ocenę treści propozycyjnej zdania. Nadawca świadomy komunikacyjnej roli brzmieniowych właściwości mowy nie tyle przekazuje swój subiektywny stosunek do programu szczepień (funkcja emotywna), co propaguje wśród odbiorców preferowaną przez siebie postawę (funkcja konatywna).

Wnioski

Sens operatorów działania Aleksy Awdiejew przyrównuje do sensu illokucyjnego opisanego przez Johna Austina. W jednym i drugim przypadku język występuje jako instrument działania werbalnego, co w odniesieniu do operatorów działania znaczy, że przyjmuje postać aktów mowy zmieniających rzeczywistość społeczną. Przez zastosowanie aktu mowy nadawca na mocy konwencji językowych dotyczących postępowania interakcyjnego może zrealizować trzy główne cele: nakłonić do działania, zobowiązać się do wykonania działania, ustalić sposób działania³³.

³³ Ibidem, s. 129–141.

Funkcja manipulacyjna operatorów interakcyjnych ujawnia się wówczas, gdy operatory (występujące pod postacią właściwości brzmieniowych głosu) zaliczane do klasy modalnych i emotywno-oceniających na poziomie dyskursu przyjmują funkcje operatorów działania. Wyrażony przez nadawcę stopień prawdopodobieństwa zaistnienia bądź niezaistnienia danego stanu rzeczy czy subiektywna ocena tego stanu wpływają na wyobrażenia odbiorcy, skłaniając go do podjęcia bądź zaniechania różnego rodzaju działań. W przeciwieństwie do perswazji, w której przy pomocy argumentów nadawca stara się wywrzeć wpływ na odbiorcę, manipulacja prozodyczna daje możliwość sterowania zachowaniem nieświadomych niczego odbiorców. Jej wielką mocą jest nie tylko to, że umiejętnie zastosowana ma bardzo dużą skuteczność, ale również to, że bardzo łatwo można wyprzeć się jej użycia.

Sama relacja treści do brzmienia jest zagadnieniem wieloaspektowym i wymaga szczegółowych studiów. Wyodrębnienie i samodzielny opis (jako odrębnego poziomu funkcjonalnego języka) operatorów wprowadzanych przez elementy przynależne zjawisku prozodii języka polskiego przybliża możliwość udzielenia odpowiedzi na niezwykle skomplikowane pytanie: w jaki sposób dochodzi do komponowania autonomicznego sensu komunikatu, w tym sensu manipulacyjnego.

Bibliografia

- Awdiejew A., *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków 2007.
- Awdiejew A., *Znaczenie a rozumienie*, maszynopis.
- Awdiejew A., Habrajska G., *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*, Łódź 2010.
- Bralczyk J., *Język w reklamie*, [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków 1999.
- Grzegorzewska A., *Prozodia jako składnik sensu*, Łódź 2021.
- Habrajska G., *Ideologia zakodowana w tekście*, [w:] *Idea i komunikacja w języku i kulturze rosyjskiej*, red. A. Dudek, Kraków 2010.
- Habrajska G., *Perswazja i manipulacja w komunikacji. Wybrane zagadnienia*, Łódź 2020.
- Kamińska-Szmaj I., *Propaganda, perswazja, manipulacja – próba uporządkowania pojęć*, [w:] *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004.
- Karwat M., *Rewizja obiegowych pojęć manipulacji*, [w:] *Przestrzenie manipulacji społecznej*, red. D. Doliński, M. Gamian-Wilk, Warszawa 2014.
- Nagórko A., *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2007.
- Paveau M. A., Sarfati G. E., *Wielkie teorie językoznawcze. Od językoznawstwa historyczno-porównawczego do pragmatyki*, tłum. I. Piechnik, Kraków 2009.
- Szwajkowska A., »Tytus, Romek i A'Tomek« z perspektywy komunikatywizmu, „Acta Universitas Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” 2018, nr 41(3).
- Szwajkowska A., *Wstęp do prozodii komunikacyjnej*, [w:] *Rozmowy o komunikacji 6. Dynamika dyskursu społecznego*, red. G. Habrajska, Łódź 2013.

Szwajkowska A., *Żywe słowo Jana Pawła II: prozodyczne składniki wypowiedzi Papieża, „Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze”* 2008, t. 2.

Tokarz M., *Argumentacja. Perswazja. Manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Gdańsk 2006.

Valéry P., *Myśli bez retuszu*, tłum. J. Gauk, Białystok 1994.

Ziółkowski J., *Socjotechniczny status manipulacji*, [w:] *Manipulacja w mediach. Media manipulacji*, red. T. Gackowski, J. Dziedzic, Warszawa 2011.

Abstract

Among the studies on the class of manipulative phenomena, there are no works explaining the influence of prosody on the process of setting the manipulative sense of messages. Referring to the methodological assumptions developed within communicativism, the author researches the manipulative role of interactive operators appearing in the form of suprasegmental (stress, intonation) and segmental (pause) elements.

Influencing the audience with using the sound layer of the statement belongs to manipulative tricks when two conditions are met: the manipulator uses prosody fully intentionally to control the emotions, thoughts and behaviour of the recipient; listener is manipulated not entirely consciously or completely unconsciously.

The manipulative function of interactive operators is revealed, when operators belonging to the class of modal and emotive-evaluator assume the functions of action operators at the discourse level. The degree of probability of the occurrence or non-occurrence of a given state of affairs expressed by the sender, or the subjective assessment of this state, can influence the perception of the recipient, prompting him to take or abandon various types of actions.

Keywords: prosody, communicativism, auditory analysis, manipulation, interactive operators, pragmatics